

# Niespodziewana wpadka

Data publikacji: 18.02.2008 0:00



*brak zdjęcia*

Powracający z Czech mieszkaniec Blachowni z pewnością bardziej obawiał się spotkania z policjantami niż z celnikami. Ale celników, którzy zatrzymali auto do kontroli tuż za granicą w Cieszynie, nie zwiódł pusty bagażnik samochodu. Podejrzewając, że kierowca ukrył coś pod tapicerką, przystąpili do szczegółowej rewizji. Ich podejrzenia szybko się potwierdziły, tyle, że w bokach pojazdu, zamiast bardziej prawdopodobnego nielegalnego alkoholu, funkcjonariusze znaleźli 13 radioodtwarzaczy samochodowych, 2 wyświetlacze, aparat fotograficzny, telefon i minikamerę. Powód ukrycia tych przedmiotów mógł być tylko jeden: że pochodzą z kradzieży. Dlatego sprawę przekazano do dalszego prowadzenia KPP w Cieszynie. Wstępne ustalenia policji potwierdziły podejrzenia celników; już wiadomo, że jeden z radioodtwarzaczy figuruje na liście rzeczy skradzionych.